

opusdei.org

Historia Opus Dei: Stowarzyszenie Kapłańskie i rozpowszechnianie w krajach europejskich

Fragment książki Historia Opus Dei (José Luis González Gullón, John F. Coverdale).

17-04-2022

Stowarzyszenie Kapłańskie i rozpowszechnianie w krajach europejskich

W PIERWSZEJ POŁOWIE LAT 40. XX WIEKU wzrastała liczba członków Opus Dei. Potrzeba było mężczyzn i kobiet, którzy podjęliby się zadań związanych z rządzeniem i opieką duchową, a także kapłanów, którzy udzielaliby sakramentów i sprawowali kult liturgiczny, głosili kazania i zajmowali stanowiska kierownicze. Ponadto, wraz z zakończeniem II wojny światowej w 1945 roku, założyciel mógł stanąć w obliczu upragnionego wyjścia Dzieła na arenę międzynarodową, najpierw w krajach Europy Zachodniej, a następnie w Ameryce Północnej. Sam Escrivá de Balaguer miał przenieść się do Rzymu w 1946 r., ponieważ dla instytucji o uniwersalnym systemie było wygodne, aby jej centralny zarząd znajdował się blisko Stolicy Apostolskiej. Jednocześnie chciał

uniknąć sytuacji, w której Opus Dei byłoby postrzegane jako podmiot hiszpański lub powiązane z reżimem politycznym tego kraju.

Międzynarodowa ekspansja Dzieła była procesem stopniowym. Mimo że Hiszpania żyła w surowym izolacjonizmie, profesorowie uniwersyteccy mogli wyjeżdżać za granicę na stypendia państwowe, a przedstawiciele wolnych zawodów - w celach zarobkowych. Niektórzy młodzi członkowie Opus Dei, zarówno z pokolenia przed wojną domową, jak i po niej, podjęli wyzwanie szerzenia przesłania świeckiej świętości w nieznanych narodach i kulturach.

KSIEŻA OPUS DEI

Josemaría Escrivá de Balaguer rozumiał, że Bóg powołuje kapłanów diecezjalnych do doskonałego wypełniania swojej posługi, którą można sprowadzić do życia w

osobistej pobożności, udzielania sakramentów, prowadzenia kierownictwa duchowego wspólnoty chrześcijańskiej i pielęgnowania braterstwa kapłańskiego. W latach 1932-1935 zgromadził dziesięciu księży z różnych diecezji, którzy mieszkali w Madrycie. Odbывał z nimi cotygodniowe spotkania, które nazywał konferencjami kapłańskimi. Próbował sprawić, by utożsamiali się z duchem Opus Dei, aby mogli przekazywać go świeckim, zarówno mężczyznom, jak i kobietom.

W lutym 1934 r. niektórzy z tych księży wstąpili do Opus Dei, obiecując posłuszeństwo założycielowi. Jednak problemy finansowe związane z rozpoczęciem działalności rezydencji DYA doprowadziły do pewnego braku zrozumienia. Wydawało im się, że Josemaría Escrivá porusza się zbyt szybko. Założyciel zauważył, że mimo dobrych chęci, księża

wykazywali małą wiarę w misję założycielską. W lutym 1935 roku, jak widzieliśmy, zamknął tę formację^[1].

W czasie wojny domowej, a zwłaszcza w okresie bezpośrednio powojennym, kilku biskupów hiszpańskich zaprosiło założyciela do głoszenia rekolekcji dla księży diecezjalnych, wspólnot zakonnych i świeckich członków Akcji Katolickiej. Wkrótce stał się znanym kaznodzieją. W roku akademickim 1939-1940 wygłosił pięć tygodniowych rekolekcji dla księży i kleryków w diecezjach Avila, Leon i Madryt; cztery rekolekcje dla studentów uniwersyteckich, mężczyzn i kobiet; oraz kilkudniowe rekolekcje w Madrycie, Walencji, Valladolid i Saragossie. Do końca 1941 r. wygłosił dziewiętnaście rekolekcji dla księży i kleryków w kilku hiszpańskich diecezjach.

W przeciwieństwie do typowego dla tamtych czasów barokowego stylu oratorskiego, Escrivá de Balaguer posługiwał się językiem bezpośrednim, niemal potocznym. Na wstępie prezentował tekst z Nowego Testamentu i krótką notę, a następnie czytał na głos *lectio divina*, czyli czytanie z Pisma Świętego połączone z modlitwą do Boga. Cytował też Ojców Kościoła i autorów duchowych. Ignacego z Loyoli, dostosowując to do osobowości uczestników. Częściej sięgał po inspiracje ze swego życia duchowego i posługiwał się obrazowymi przykładami z życia codziennego^[2].

W tamtych latach zapotrzebowanie na duchownych w Opus Dei stało się naglące. Wzrastała liczba osób zgłaszających się do programów ośrodków Dzieła, wzrastała też liczba osób proszących o admisję. Josemaría Escrivá de Balaguer modlił się do Boga, aby mieć kapłanów o

tym samym duchu, gotowych do współpracy w pracy duszpasterskiej, a w razie potrzeby także w kierowaniu Dziełem.

W połowie 1940 r. Álvaro del Portillo i José María Hernández Garnica, którzy właśnie kończyli studia inżynierskie, dobrowolnie odpowiedzieli na wezwanie Escrivy do kapłaństwa. W styczniu 1942 r. biskup Eijo Garay umożliwił im rozpoczęcie studiów w seminarium w Madrycie i zwolnił ich z obowiązku uczęszczania na zajęcia ze względu na ich wykształcenie i wiek. José María Bueno Monreal, profesor seminarium, był koordynatorem kadry nauczycielskiej, która uczyła ich filozofii i teologii w ośrodku Diego de León. W czerwcu 1942 r. zdali pierwsze egzaminy. W tym czasie dwaj inni członkowie Dzieła, José Luis Múzquiz i José Orlandis, rozpoczęli studia kościelne. Ale

ponieważ jesienią Orlandis przeniósł się do Rzymu, Múzquiz dołączył do Hernández Garnica i Del Portillo^[3].

Chociaż ci studenci przygotowywali się do kapłaństwa, założyciel nie mógł znaleźć w Opus Dei formuły prawnej dla kapłanów. Zgodnie z Kodeksem Prawa Kanonicznego księża musieli być inkardynowani w diecezji, zakonie lub instytucji stowarzyszonej, ponieważ nie mogli istnieć księża wałęsający się, tzn. księża spoza struktury władzy kościelnej. Ponadto kandydat do kapłaństwa posiadał tytuł święceń, który zapewniał mu stabilność prawną i wsparcie. Jednak w przypadku Opus Dei, jego świecki charakter wykluczał rozwiązanie na wzór zakonów; jego personalny charakter odróżniał go od diecezji; a możliwość przydzielenia każdemu księdzu dobrodziejstwa lub patrymonium, z którego mógłby się utrzymać, była niewykonalna,

ponieważ wymagała nadmiernych wydatków i inkardynacji w diecezji.

14 lutego 1943 roku, podczas sprawowania Eucharystii w Centrum Jorge Manrique, założyciel miał szczególne poruszenie, które rozwiązało ten problem, jak później wspominał: "Rozpocząłem Mszę, szukając rozwiązania prawnego, aby móc inkardynować księży do Dzieła. Od dłuższego czasu bezskutecznie próbowałem ją odnaleźć. I tego dnia, w intra missam, po Komunii, Pan zechciał mi to dać: Stowarzyszenie Kapłańskie Świętego Krzyża. Dał mi nawet pieczęć: sferę świata z wypisanym na niej krzyżem"^[4]. Escrivá de Balaguer zrozumiał, że Bóg zwrócił się do niego z żądaniem o charakterze fundamentalnym, które pozwoliło mu mieć własnych kapłanów. Polegała ona na utworzeniu stowarzyszenia kapłańskiego związanego z Opus Dei, składającego się z kapłanów spośród

świeckich Dzieła. Zgodnie z Kodeksem Prawa Kanonicznego stowarzyszenie to może przybrać formę stowarzyszenia życia wspólnego bez ślubów. Duchowni byliby trwale związani z Stowarzyszeniem Kapłańskim Świętego Krzyża i wykonywaliby swoją posługę przede wszystkim na rzecz misji Opus Dei, troszcząc się duszpastersko o ludzi oraz o potrzeby Dzieła w zakresie sprawowania sakramentów i kultu liturgicznego^[5].

Po uzyskaniu przychylniej opinii nuncjusza w Hiszpanii i biskupa diecezji Madryt-Alkala, założyciel wysłał do Rzymu Álvaro del Portillo, sekretarza generalnego Opus Dei, aby poprosił Kongregację Zakonników, od której zależały stowarzyszenia życia wspólnego bez ślubów, o niezbędne *nihil obstat* (nic nie stoi na przeszkodzie). W ciągu miesiąca pobytu w Wiecznym

Mieście - od 25 maja do 21 czerwca 1943 r. - Del Portillo spotkał się z papieżem Piusem XII, sekretarzem stanu i innymi osobistościami Stolicy Apostolskiej.

W obliczu zbliżającej się zmiany prawnej, w dniach 29 lipca - 7 sierpnia Escrivá de Balaguer zgromadził w Madrycie czternastu członków Dzieła na tak zwanym Tygodniu Pracy. Po zapoznaniu się z głównymi aspektami ducha Dzieła wymienili się doświadczeniami z prowadzonej działalności apostolskiej i omówili przyszłe kierunki rozwoju. W szczególności analizowali plan życia, sposób przeżywania cnót chrześcijańskich, postępy w realizacji dzieł św. Rafała i św. Gabriela, funkcjonowanie rezydencji i ośrodka studiów dla formacji członków Opus Dei oraz zarządzanie finansowe ośrodkami. Wnioski z konferencji zostały

udostępnione założycielowi i władzom centralnym Dzieła.

W międzyczasie przesłanie Opus Dei i prośba o zatwierdzenie kanoniczne zostały dobrze przyjęte w Wiecznym Mieście. Biurokracja watykańska działała szybko. Dnia 11 października tegoż roku Kongregacja ds. Zakonników wydała zgodę nihil obstat na erygowanie diecezjalne. Po otrzymaniu tej wiadomości bp Eijo Garay, biskup Madrytu-Alcalá, 8 grudnia erygował kanonicznie Stowarzyszenie Kapłańskie Świętego Krzyża. Półtora miesiąca później - 25 stycznia 1944 roku - zatwierdził Konstytucje stowarzyszenia. Wiadomość o tym zatwierdzeniu pojawiła się w 29 hiszpańskich biuletynach diecezjalnych.

Konstytucje określały Stowarzyszenie Kapłańskie Świętego Krzyża jako "przeważnie kleryckie stowarzyszenie ludzi życia

wspólnego bez ślubów", składające się z kapłanów i świeckich przygotowujących się do kapłaństwa, wszystkich członków Opus Dei. Zgodnie z obowiązującym prawem, rozróżniano dwa cele: "celem ogólnym jest uświęcanie członków przez praktykowanie rad ewangelicznych i zachowywanie własnych Konstytucji; celem szczegółowym jest praca w szczególności nad tym, aby intelektualisci, wiodąca część społeczeństwa obywatelskiego, w pełni stosowali się do nakazów i rad Chrystusa, naszego Pana"^[6]. W odniesieniu do życia wspólnego - aby nie myśleć o wspólnym życiu kanonicznym właściwym dla zakonów i zgromadzeń - Założyciel dodał w Konstytucjach, że należy je rozumieć w szerokim sensie; ważna jest nie materialność życia pod jednym dachem, ale jedność ducha i zasad^[7].

Kapłani należący do Stowarzyszenia Kapłańskiego byli inkardynowani *ad titulum Societatis*, a podmiot ten był odpowiedzialny za ich utrzymanie. Jeśli chodzi o zarządzanie, Stowarzyszenie Kapłańskie miało strukturę podobną do tej zatwierdzonej w 1941 roku dla Opus Dei, z przewodniczącym generalnym na czele - który był nazywany Ojcem - i z centralnym, terytorialnym i lokalnym poziomem zarządu.

Po raz pierwszy Opus Dei pojawiło się jako zjawisko duszpasterskie i apostołskie, złożone z ludzi świeckich i kapłanów, z instytucjonalnie skonfigurowaną obecnością posługi kapłańskiej. Stowarzyszenie Kapłańskie Świętego Krzyża było ściśle połączone z Opus Dei, z zatwierdzonym w 1941 roku stowarzyszeniem wiernych, które stało się jego własnym dziełem, czyli miejscem, w którym kapłani pełnili swoją posługę duszpasterską. W

rzeczywistości, podobnie jak Statuty z 1941 roku, Konstytucje określały, że Opus Dei składa się z sekcji mężczyzn i sekcji kobiet, oraz że posiada członków supernumerariuszy, numerariuszy i członków zarejestrowanych; dodawały także, że mogą istnieć "współpracownicy pomocniczy", którzy pomagają swoimi modlitwami i datkami.

Z drugiej strony, relacje prawne między Stowarzyszeniem Kapłańskim a Opus Dei zostały zniekształcone. Stowarzyszenie Kapłańskie miało wyższy status prawny, tak że, mówiąc słowami Założyciela, "Opus Dei stało się rzeczą drugorzędną: jako stowarzyszenie właściwe i nierozzerwalnie związane ze Stowarzyszeniem Kapłańskim Świętego Krzyża, podczas gdy w rzeczywistości żadna z tych dwóch części naszego Dzieła nie jest drugorzędna. Obie są główne".

Zgodnie z Konstytucjami, Opus Dei było właściwą sferą, w której Stowarzyszenie Kapłańskie prowadziło swoją działalność. Dlatego też można było zrozumieć, że Opus Dei jest "częścią Stowarzyszenia Kapłańskiego Świętego Krzyża, podczas gdy w rzeczywistości Stowarzyszenie Kapłańskie Świętego Krzyża jest tylko niewielką częścią Dzieła"^[8].

Była jeszcze jedna wada. Prawo kościelne przyrównywało członków stowarzyszeń życia wspólnego bez ślubów do zakonników, ponieważ, chociaż nie wyznawali publicznie rad ewangelicznych, byli zobowiązani do prowadzenia jakiejś formy życia wspólnego i otrzymywania nihil obstat Kongregacji Zakonników; z drugiej strony, zgodnie z duchem założycielskim Opus Dei, zarówno duchowni, jak i świeccy byli świeckimi. Jednak, jak to już miało

miejsce w 1941 roku, Założyciel zaakceptował tę formułę prawną, ponieważ nie naruszała ona poważnie istoty charyzmatycznej Dzieła i ponieważ kierowała nim potrzeba posiadania kapłanów. Niekiedy Escrivá de Balaguer podsumował akceptację mniej odpowiednich rozwiązań wyrażeniem "poddąć się bez ustępstw, z zamiarem odzyskania"^[9]. Po utworzeniu Stowarzyszenia Kapłańskiego Świętego Krzyża, jego przewodniczący generalny, Josemaría Escrivá de Balaguer, w grudniu 1943 r. mianował członków Rady. Stanowiska te zostały zatwierdzone przez biskupa Madrytu-Alcalá: Álvaro del Portillo, sekretarz generalny; José Luis Múzquiz, wicesekretarz dzieła św. Michała; José María Hernández Garnica, wicesekretarz dzieła św. Gabriela; Pedro Casciaro, wicesekretarz dzieła św. Rafała; oraz Ricardo Fernández Vallespín,

administrator generalny. Przez niespełna pięć lat - do czasu, gdy Opus Dei stało się instytutem świeckim - mężczyźni ci pomagali założycielowi w zarządzie centralnym. W tym czasie nastąpiły tylko dwie zmiany związane z przeniesieniem się założyciela do Rzymu: Álvaro del Portillo został prokuratorem generalnym, a Pedro Casciaro zastąpił go na stanowisku sekretarza generalnego, zachowując jednocześnie funkcję wicesekretarza dzieła św. Rafała.

W grudniu 1943 r. Escrivá de Balaguer założył również Centrum Studiów Kościelnych przy Stowarzyszeniu Kapłańskim Świętego Krzyża, które koordynowało kadre nauczycielską i kształcenie osób przygotowujących się do kapłaństwa. Pierwszymi trzema świeckimi członkami Stowarzyszenia Kapłańskiego, którzy przyjęli święcenia kapłańskie, byli

Álvaro del Portillo, José Luis Múzquiz i José María Hernández Garnica. W okresie od maja do czerwca 1944 r. udzielono im wszystkich święceń, a punktem kulminacyjnym były święcenia kapłańskie, które przyjęli 25 czerwca z rąk biskupa Eijo Garay. Tego dnia Josemaría Escrivá de Balaguer nie chciał być obecny na ceremonii, ponieważ chciał, aby gratulacje trafiły do nowych kapłanów; pozostał na Diego de León, aby odprawić Mszę św.

Po święceniach biskup Madrytu-Alcalá i nowi kapłani zjedli obiad na Diego de León z Don Josemarią i innymi obecnymi członkami Dzieła. Po południu, po pożegnaniu Mons. Eijo Garay, Escrivá poprowadził medytację. Jeden z obecnych zrobił kilka notatek: "Jeszcze raz podkreślił potrzebę modlitwy i ofiary, które są podstawą naszego życia wewnętrznego. Pokora (indywidualna i zbiorowa),

posłuszeństwo, praca zawodowa. Umiłowanie przestrzegania norm jako środek naszego uświęcenia. Nie chcę w tym dniu tworzyć historii - powiedział - i dlatego, kiedy miną lata i ci, którzy przyjdą, zadadzą wam pytania dotyczące dnia święceń, będziecie musieli powiedzieć im po prostu: Ojciec powtórzył nam na modlitwie to, co zawsze powtarzał: modlitwa i ofiara, i dobre wypełnianie norm". A potem mówił nam o wytrwałości, o miłości do Krzyża, o tym, że umieranie jest zyskiem. Oznajmił nam, że kilku naszych braci wkrótce wyjedzie daleko... "^[10].

KONSOLIDACJA W STOLICACH HISZPAŃSKICH PROWINCJI

W 1945 roku Opus Dei było dobrze znane w hiszpańskim środowisku katolickim. Wiadomość o zatwierdzeniu Stowarzyszenia Kapłańskiego Świętego Krzyża i o

święceniach kapłańskich trzech członków Dzieła pojawiła się w prasie krajowej i w czasopiśmie konfesyjnych, takich jak *Ecclesia*, *Signo*, *Illuminare* y *Catolicismo*^[11]. W tym czasie w skład Dzieła wchodziło 223 mężczyzn i 20 kobiet. Ci pierwsi mieli dziesięć ośrodków w sześciu miastach Hiszpanii, a te drugie mieszkały w dwóch ośrodkach w Madrycie i dwóch domach rekolekcyjnych w tej samej prowincji. Obie sekcje Dzieła rozwijały się zgodnie z wytycznymi Założyciela, który na pierwszym miejscu stawiał formację tych, którzy zbliżali się do działalności Opus Dei, otwieranie nowych ośrodków i przygotowywanie kandydatów do kapłaństwa.

Szerzenie orędzia świętości w życiu codziennym odbywało się według metod ustalonych wiele lat wcześniej. Jeden przyjaciel wyjaśniał drugiemu ducha Opus Dei i w razie

potrzeby zapraszał go do udziału w jakimś działaniu lub do odwiedzenia miejsca zamieszkania zorganizowanego przez członków Opus Dei. Na ogół kontakt miał miejsce na uniwersytecie, choć zdarzali się studenci, którzy zetknęli się z członkami Opus Dei podczas letnich obozów milicji uniwersyteckiej w La Granja (Segowia), a w przypadku kobiet, niektóre młode kobiety pracujące w służbie domowej poznały Dzieło dzięki swojej pracy zawodowej.

Escrivá de Balaguer poprosił swoich duchowych synów i córki, aby skonsolidowali działalność dzieła świętego Rafała, które nazwał oczkiem w głowie i rozsadnikiem Dzieła, ponieważ to właśnie tam rodziły się powołania do celibatu i małżeństwa. Były to te same metody, które stosował już w latach trzydziestych: studia, sesje naukowe, kierownictwo duchowe i kręgi

studyjne - nazwa, którą od marca 1946 r. nadano zajęciom św. Rafała - comiesięczne medytacje i rekolekcje, wizyty u ubogich - "ubogich Dziewicy", jak ich nazywano - oraz katecheza dla dzieci, nieformalne spotkania i spędzanie wolnego czasu.

Droga była zwyczajowym tekstem służącym do rozpowszechniania orędzia Opus Dei i ułatwiającym osobistą medytację. Isidoro Zorzano, który zmarł przedwcześnie na nowotwór w lipcu 1943 r., został przedstawiony jako wzór świętości świeckiej w sferze zawodowej oraz orędownik o łaski duchowe i materialne. Jego życie było przykładem tego, że obok intensywnej pracy zawodowej inżyniera kolejowego, łączył głęboką pobożność i wielkie oddanie misji apostołskiej, w ścisłej jedności z Założycielem. Josemaría Escrivá sam promował jego proces beatyfikacyjny

i kanonizacyjny, który został otwarty w 1948 roku.

Od połowy lat 40. założyciel czuł, że nie może już dłużej prowadzić ożywionej działalności duszpasterskiej, która byłaby uzupełnieniem działalności Dzieła. Wiele czasu pochłaniały mu zadania rządu, studia prawne mające na celu dostosowanie Dzieła do prawa kościelnego, formacja jego duchowych dzieci oraz kontakty z władzami kościelnymi.

Jeśli chodzi o zarządzanie instytucjonalne, był odpowiedzialny za sprawy zasadnicze, takie jak sytuacja kanoniczna Opus Dei, relacje instytucjonalne z hierarchią i z innymi podmiotami kościelnymi oraz projekty szkoleniowe dla członków Dzieła; z drugiej strony, stopniowo przekazywał sprawy organizacji ogólnej i lokalnej. Korzystał z bezpośredniej pomocy

Sekretarza Generalnego, Álvaro del Portillo, oraz rad członków Rady.

Założyciel uważał, że duch założycielski i rozwiązywanie trudności, które pojawiały się w życiu Dzieła, służyły do wyznaczania ogólnych zasad. Decyzje w różnych sprawach - zarówno tych długofalowych, jak i przejściowych - podejmował po modlitwie i konsultacji z Radą Generalną.

Okresowo omawiał z członkami Rady najważniejsze sprawy związane z zarządzaniem, takie jak otwieranie nowych domów, rozmieszczenie dyrektorów lokalnych i personelu w różnych ośrodkach oraz postępy finansowe domów i rezydencji.

Ustalono pewne protokoły relacji między szczeblem ogólnym a lokalnym. Kontakt miał charakter listowny lub bezpośredni. Sekretariat Rady i ośrodki lokalne wymieniały listy dotyczące spraw

organizacyjnych i porządkowych, takich jak: wyjaśnianie sposobu życia normami pobożności chrześcijańskiej i zwyczajami Dzieła, postępy w działalności dzieła św. Rafała, propozycje udziału w kursach letnich lub przeniesienia się do innych miast. Zarządzenie generalne zapewniało, że dyrektorzy szczebla lokalnego - dyrektor, asystent dyrektora i sekretarz każdego ośrodka - zajmowali się gospodarką finansową w zakresie pobierania opłat z tytułu świadczeń dla mieszkańców i wypłat dla personelu kontraktowego; przypominało również o konieczności osobistego oderwania się każdego członka Dzieła od dóbr materialnych.

Zaraz po otwarciu ośrodka Jorge Manrique w 1943 r. założyciel wyjaśnił swoim córkom, że chce, aby szerzyły doktrynę chrześcijańską także poprzez propagandę na piśmie - jak wówczas definiowano świat

publikacji - którą można było rozpowszechniać w wydawnictwach i drukarniach, księgarniach i popularnych bibliotekach, gazetach i czasopismach. Ten zapał doprowadził do powstania wydawnictwa Editorial Minerva, które miało swoją siedzibę i biuro korespondencyjne przy Jorge Manrique. Było to prawdopodobnie pierwsze hiszpańskie wydawnictwo prowadzone wyłącznie przez kobiety; kierowała nim María Jiménez Salas, która nie należała do Dzieła. Miało ono ambitne założenia, ponieważ chciało opracować przewodnik czytelniczy i bibliograficzny, rozpowszechnić dzieła literackie i klasyczne teksty z dziedziny duchowości oraz wydać zbiór opowiadań pisarek. Jednak ze względu na brak sprzedaży działalność ta trwała krótko. Opublikowano wydanie *Drogi*, drugie *Różańca Świętego* - dzieła Josemaríi Escrivá de Balaguer - i trzecie,

Zwycięstwo Miłości, autorstwa Francisco de Osuna, franciszkanina z XVI wieku^[12].

W styczniu 1947 roku Editorial Minerva została przekształcona w nową markę o nazwie Ediciones Rialp. Zespołem redakcyjnym kierował Florentino Pérez Embid, a współpracowali z nim inni intelektualisci, tacy jak Rafael Calvo Serer i Raimundo Pániker. W krótkim czasie firma rozkwitła dzięki jakości i atrakcyjności wydawanych tytułów. Oprócz dzieł Escrivá de Balaguer, w jej zbiorach znajdowała się Biblioteca del Pensamiento Actual, która w połowie lat 50. wydała już pięć tuzinów książek z dziedziny historii, filozofii i polityki; Adonáis, poświęcona zbiorom poezji; klasyka duchowa Neblí; oraz biblioteka duchowa Patmos. W tym zbiorze wielokrotnie przedrukowywano *El valor divino de lo humano* (Boska wartość człowieka,

1948 [pol. wydanie: Chrześcijanie do boju, 1994]) księdza Jesusa Urteagi, który proponował naśladowanie Chrystusa w życiu codziennym^[13].

Jeśli chodzi o nieruchomości, członkowie Dzieła i znajomi, którzy dysponowali kapitałem i wiedzą finansową, zakładali podmioty własnościowe - najczęściej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością - które nabywały, budowały i remontowały posiadłości i mieszkania z przeznaczeniem na ośrodki, rezydencje i domy rekolekcyjne. Na przykład w 1945 roku Pedro Casciaro, Miguel Fisac i Ramón Guardans, wychowankowie i członkowie Dzieła, utworzyli SAIDA - Sociedad Anónima Inmobiliaria de Andalucía - która zarządzała własnością i rozruchem niektórych domów powstałych w tamtym czasie. Ze swej strony administrator generalny Dzieła, wspierany przez niewielką firmę doradztwa

prawnego i technicznego, dokonał przeglądu bilansów tych korporacji i miesięcznych zestawień ośrodków lokalnych z myślą o tym, że każda jednostka będzie samowystarczalna. Tam, gdzie było to konieczne, sugerował lub prosił o przydzielenie kapitału z towarzystw pomocniczych tym domom, które go potrzebowały, aby uniknąć deficytów[*].

Rezydencja w Moncloa stała się wizytówką działalności korporacyjnej Opus Dei, paradygmatem żywotności i spotkań z młodymi ludźmi. Około stu mieszkańców Moncloa zaprosiło swoich przyjaciół do odwiedzenia rezydencji i wzięcia udziału w zajęciach z zakresu nauki, formacji duchowej i atmosfery rodzinnej. 16 września 1944 r. dom odwiedził nuncjusz Gaetano Cicognani i pięciu biskupów hiszpańskich.

W innych stolicach prowincji członkowie Opus Dei postawili sobie za priorytet otwarcie domów studenckich. Pod koniec roku akademickiego 1944-1945 członkowie Dzieła rozpoczęli stałą obecność w Bilbao, wynajmując mieszkanie, które nazwali Correo, oraz w Santiago de Compostela, w domu, który nazwali Rúa Nueva. Rok później otwarto rezydencję Abando w Bilbao i rezydencję Albayzín w Granadzie. W Sewilli, od 1943 roku, członkowie Opus Dei mieszkali w Casa Seras, akademiku Szkoły Studiów Hiszpańsko-Amerykańskich, która działała przy Uniwersytecie Sewilskim; dwa lata później otworzyli w Sewilli akademik, który wkrótce nazwali Guadaira; a w 1948 roku otworzyli w Santiago de Compostela akademik La Estila.

W 1945 r. kobiety z Dzieła zrobiły krok naprzód. Po raz pierwszy prowadzili zajęcia św. Rafała i

krótkie kręgi, zwiększyły liczbę wyjazdów do innych miast Hiszpanii, aby rozmawiać o Opus Dei z przyjaciółkami i znajomymi - przede wszystkim do Walencji i Saragossy - i opuściły ośrodek Jorge Manrique na rzecz większego, Zurbarán, który mieścił się przy madryckiej ulicy o tej samej nazwie. Ponadto zaczęto różnicować władzę centralną od władz lokalnych. Do tej pory w każdym ośrodku istniała tylko rada lokalna i dyrektorka wyższego szczebla, który centralizowała działania w Madrycie. W marcu 1946 r. Don Josemaría mianował Narcisę González Guzmán i Encarnación Ortega asesorkami. W ten sposób powstała Asesoria Centralna, która zasadniczo kierowała numerarie do różnych ośrodków, aby wzmocnić formację, organizację i zarządzanie ekonomiczne.

Również w 1945 r. Los Rosales stało się ośrodkiem studiów. Ponieważ w

Dziele było tylko około dwudziestu kobiet, które pracowały w różnych administracjach i pod kierownictwem ośrodka Jorge Manrique, założyciel zorganizował dla nich kursy szkoleniowe w miesiącach letnich. Pierwszy z nich odbył się w lipcu i sierpniu. Wzięło w nim udział dwanaście kobiet. Pochodziły z rodzin z klasy średniej, prowadziły życie pełne intensywnej pobożności chrześcijańskiej, wielkiego poświęcenia dla pracy i hartu ducha typowego dla hiszpańskiego okresu powojennego. Tylko jedna z nich - Guadalupe Ortiz de Landázuri - była dyplomowaną absolwentką wyższej uczelni. Założyciel i księża Dzieła prowadzili wykłady z doktryny Kościoła, zajęcia teoretyczne i praktyczne na temat ducha i zwyczajów Opus Dei, wyjaśniali, jak prowadzić kierownictwo duchowe i jak ukazywać przesłanie Dzieła przyjaciółkom i znajomym. Don

Josemaría zachęcał je by marzły. Za kilka lat - powiedział im - będą obecne w wielu krajach i na wielu obszarach zawodowych. Wierzyły w te projekty, kontrastujące z wciąż jeszcze skromnymi realiami, w których żyły.

Szkolenia były kontynuowane - na zmianę i na tyle, na ile pozwalała Administracja ośrodków - w okresie letnim w kolejnych latach. Starsze kobiety już wcześniej zapewniały młodym kobietom opiekę duchową. Szczegółowo wyjaśniały Opus Dei i jego ducha, zwłaszcza uświęcenie pracy i życie wewnętrzne oparte na modlitwie i poświęceniu. Te z doświadczeniem uczyły, jak prowadzić Administrację w kuchni, sprzątać i szyć.

W Los Rosales mieli warsztat tkacki, na którym tkali białą bieliznę domową i do oratorium, sad z warzywami i drzewami owocowymi oraz

gospodarstwo z kurami i królikami. Sprzedawali swoje produkty ośrodkom Dzieła i z tego dochodu pokrywali część kosztów utrzymania domu. W następnych latach dom został powiększony o miejsce do prowadzenia rekolekcji, poprawiono wyposażenie, a pracownia krawiecka została wyremontowana na potrzeby oratoriów ośrodków, ponieważ zapotrzebowanie rosło i bardziej opłacało się wykonywać ozdoby niż je kupować. W 1949 r. odbyło się również letnie spotkanie formacyjne dla kobiet z Dzieła w Administracji La Estila w Santiago de Compostela, w którym wzięły udział 32 młode kobiety. Do tego czasu o przyjęcie do Opus Dei ubiegało się nieco ponad 80 kobiet mieszkających w jedenastu hiszpańskich miastach.

Wśród osób, które przyszły do Dzieła, wzrosła liczba pracownic zajmujących się administracją. Założyciel wspierał ich edukację

kulturalną, techniczną i duchową. Ze względu na ich pochodzenie społeczne - wielu z nich wywodziło się z wiosek rolniczych - trzeba było bardzo dbać o ich edukację. Często najpierw uczono je czytać i pisać (wskaźnik analfabetyzmu wśród kobiet w Hiszpanii w latach 40. wynosił 23%). Aby nadać większą ciągłość temu nauczaniu i usprawnić pracę w sferze domowej, wiosną 1947 roku otwarto ośrodek studiów na Diego de León. Następnie dyrektorki opracowały plan szkolenia, zarówno duchowego, jak i zawodowego, który obejmował doświadczenie w przygotowywaniu menu, sprzątanii domu i dbaniu o ubrania, a także szkolenie w zakresie doktryny chrześcijańskiej.

Ze swej strony Zurbarán stał się w 1947 r. rezydencją akademicką z 33 miejscami. Kobiety z Opus Dei debiutowały w autonomicznym zarządzaniu rezydencją dla kobiet.

Podążyły one za zachętą Escrivá de Balaguer, aby stopniowo rozwijać to samo apostołstwo, co mężczyźni, nawet jeśli było to kosztowne, ponieważ tradycja uniwersytetów żeńskich w Hiszpanii była niewielka. Pierwszą dyrektorką Zurbarán była Guadalupe Ortiz de Landázuri, a opiekę kapłańską sprawował José María Hernández Garnica. Oprócz rezydentek zajmowały się także innymi osobami na uniwersytecie i podczas organizowanych przez siebie rekolekcjami^[14].

Rozprzestrzenianie się orędzia było różne, w zależności od sytuacji ludzi. Na przykład Aurora Nieto była owdowiałą kobietą z trójką dzieci, mieszkającą w Salamance. W swoim mieście spotkała księdza Josemarię i w październiku 1945 roku poprosiła go o admisję do Dzieła. Pięć lat później, kiedy założyciel mógł przyjmować osoby bez zobowiązania do celibatu, Nieto został prawnie

włączony do Opus Dei. Innym przypadkiem była Ramona Sanjurjo, pielęgniarka z Vigo. Poprosiła o admisję w kwietniu 1945 r., po rekolekcjach wygłoszonych przez Álvaro del Portillo. Od razu zamieszkała w ośrodku Jorge Manrique w Madrycie. Jednak kilka tygodni później wykryto u niej gruźlicę, co zmusiło ją do powrotu do rodzinnego miasta. W Vigo wyjaśniła Dzieło wielu przyjaciółom. W kwietniu 1948 r. została supernumerarią^[15].

Księża Dzieła przyczynili się do wzrostu aktywności mężczyzn i kobiet oraz do rozpowszechnienia doktryny chrześcijańskiej. W swoich kazaniach i indywidualnym kierownictwie duchowym znajdowali ludzi, którzy z entuzjazmem podchodzili do idei bycia świętymi pośród świata i przekazywali ją swoim współpracownikom i członkom

rodziny. Po przyjęciu święceń przez pierwszych trzech Álvaro del Portillo pozostał w Madrycie, aby pomagać założycielowi i zajmować się północną Hiszpanią, José María Hernández Garnica pomagał kobietom z Dzieła i zajmował się Katalonią i Lewantem, a José Luis Múzquiz podróżował po Andaluzji. W 1946 r. wyświęcono kolejnych sześciu i liczba kapłanów pomagających w pracy wzrosła. W 1950 r. w Opus Dei było już dwudziestu jeden księży. Wszyscy byli dyplomowanymi absolwentami świeckich uczelni, którzy dodatkowo uzyskali doktorat kościelny. Większość z nich zrezygnowała ze wspaniałej przyszłości zawodowej, aby służyć innym w duszpasterstwie; to poświęcenie można w pewnym sensie porównać do poświęcenia kobiet, które zdecydowały się poświęcić Administracji domowej ośrodków, a nie innym wolnym zawodom. Założyciel rozumiał, że

taka osobista ofiarność przynosiła korzyści wielu ludziom.

Rekolekcje były narzędziem o wielkiej mocy ewangelizacyjnej. Dni zewnętrznego wyciszenia i poszukiwania Boga zaowocowały nawróceniami, spotkaniem z ewangeliczną treścią Dzieła i pragnieniem udzielania się w różnych instytucjach Kościoła.

Josemaría Escrivá zachęcał do otwierania domów rekolekcyjnych stosunkowo blisko Madrytu.

Pierwszym z nich był Molinoviejo (w Ortigosa del Monte) w 1945 r., choć korzystali także z małego domu La Pililla (w Piedralaves), gdzie spędzali kilka dni w pracy lub na wypoczynku, z dala od zgiełku stolicy. W pierwszych latach działalności domy te były otwierane na krótki okres czasu, aby zorganizować w nich określone zajęcia. Siostra założyciela, Carmen, koordynowała prowadzenie

administracji domowej do czasu, gdy zastąpiły ją kobiety z Dzieła.

W okresie letnim domy rekolekcyjne i niektóre rezydencje służyły także jako miejsce formacji i odpoczynku dla członków Dzieła. Josemaría Escrivá de Balaguer zaproponował formę odpoczynku, która oprócz życia blisko z innymi członkami Opus Dei, obejmowała czas studiowania doktryny chrześcijańskiej i ducha Dzieła. Kursy letnie - które w następnej dekadzie stały się kursami rocznymi - rozpoczęły się w 1944 r. w La Pililla dla mężczyzn. W kolejnych latach organizowano różne trzytygodniowe kursy w Molinoviejo oraz w rezydencjach Moncloa i Albayzín, w których od 1948 r. uczestniczyli pierwsi członkowie Dzieła innych narodowości. Dla kobiet kursy letnie rozpoczęły się w 1946 r. w Los Rosales, w dwóch seriach; od 1949 r.

uczestniczyły w nich kobiety z Portugalii i Irlandii.

OSIEDLENIE SIĘ ZAŁOŻYCIELA W RZYMIE

W listopadzie 1942 roku profesor José Orlandis i doktorant Salvador Canals pojechali do Rzymu w ramach stypendium Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Escrivá de Balaguer powiedział im, żeby nie martwili się o sytuację prawną Opus Dei, którą monitorował osobiście z Madrytu; wystarczy, że będą mówić o Dziele ludziom, których spotkają. Canals i Orlandis spotykali się z wieloma ludźmi, takimi jak stare rodziny rzymskie, przełożeni i urzędnicy kurii watykańskiej - zostali przyjęci przez Piusa XII w styczniu 1943 roku - profesorowie uniwersytetów papieskich i cywilnych, dyplomaci i dziennikarze z różnych krajów. Przeżyli również koniec II wojny światowej, bombardowania,

dziewięćmiesięczną okupację hitlerowską i zdobycie Rzymu przez wojska alianckie^[16].

Pod koniec 1945 r., po zakończeniu wojny, wrócili na kilka tygodni do Hiszpanii. W styczniu 1946 r. Canals i Orlandis znów byli w Wiecznym Mieście. Nawiązali kontakt m.in. z dwoma chorwackimi uchodźcami, którzy studiowali w Ateneum Laterańskim. Jeden z nich, Vladimiro Vince, poprosił o admisję do Opus Dei w kwietniu. Był pierwszą osobą, która wstąpiła do Dzieła w innym kraju niż Hiszpania.

W lutym 1946 r. Alvaro del Portillo przybył do Rzymu. Escrivá de Balaguer poprosił sekretarza generalnego o uzyskanie dla Stowarzyszenia Kapłańskiego Świętego Krzyża *decretum laudis* (dekret pochwalny, na mocy którego instytucja kościelna została uznana prawem papieskim). Del Portillo

wniósł o zmianę struktury prawnej, na podstawie której zatwierdzono Stowarzyszenie Kapłańskie Świętego Krzyża i stowarzyszenie wiernych Opus Dei w diecezji Madryt-Alcalá, na uniwersalny system prawa papieskiego. Konkretnie chodziło mu o stowarzyszenie życia wspólnego bez ślubów i o zasięgu ponad diecezjalny, które łączyłoby w jednośći prawnej i duszpasterskiej dwie rzeczywistości Dzieła - Stowarzyszenie Kapłańskie i Stowarzyszenia - i które byłoby zarządzane przez tych samych dyrektorów. Takie zatwierdzenie otworzyłoby drogę do ekspansji na cały świat.

Del Portillo udał się do Rzymu z ponad sześćdziesięcioma listami *pochwalnymi* lub *polecającymi*, napisanymi przez hiszpańskich kardynałów i biskupów, którzy znali działalność formacyjną Opus Dei; listy te świadczyły o zasięgu Dzieła i

aprobacie prałatów. Ponadto, korzystając z konsystorza w Watykanie, zwrócił się o listy polecające do kardynałów Fringsa z Kolonii, Caggiano z Rosario, Cerejeiry z Lizbony, Ruffiniego z Palermo i Gouveia z Lourenço Marques.

Sekretarz generalny Opus Dei nie był jednak w stanie wykonać zadania powierzonego mu przez Josemarię Escrivę. Z jednej strony, nauka o świętości pośród świata była bardzo nowa. Z drugiej strony, jedność dwóch podmiotów - Opus Dei i Stowarzyszenia Kapłańskiego - oznaczała ustanowienie społeczeństwa życia wspólnego bez ślubów, z kapłanami i świeckimi, mężczyznami i kobietami, celibatariuszami i żonatymi, czyli coś zupełnie nowego. Jedna z osób w Kongregacji ds. Zakonników powiedziała Del Portillo, że Opus Dei przybyło do Kościoła "sto lat przed swoim czasem"^[17].

Alvaro del Portillo zrozumiał, że jedynym sposobem na odblokowanie sytuacji jest obecność Założyciela w Rzymie. Chociaż jego zdrowie było słabe - trzy lata wcześniej wykryto u niego cukrzycę - Don Josemaría przybył do Wiecznego Miasta 23 czerwca. Zatrzymał się w wynajętym mieszkaniu na Piazza Città Leonina, bardzo blisko mieszkań papieskich. Kilka dni później papież Pius XII udzielił mu audiencji, podczas której omówiono kwestię zatwierdzenia. Pomimo trudności prawnych i faktu, że była to wciąż mała instytucja - 239 mężczyzn i 20 kobiet, prawie wszyscy mieszkający w Hiszpanii - założyciel zauważył, że papież z zainteresowaniem przyglądał się Opus Dei ze względu na jego potencjał^[18].

Po powrocie do Hiszpanii, Escrivá de Balaguer czuł, że w obliczu zbliżającej się międzynarodowej ekspansji Opus Dei, potrzebuje

mężczyzn i kobiet, którzy z odpowiedzialnością pracowaliby nad głównymi zadaniami instytucjonalnego rządu. 24 września zebrał w Molinoviejo dwudziestu ludzi Dzieła, w tym tych, którzy należeli do Rady. W kapliczce w posiadłości wszyscy podjęli szczególne zobowiązanie, aby nie zachwiała się jedność materialna i duchowa Opus Dei, aby zachować jedność z przełożonymi - stosując, w razie potrzeby, upomnienie braterskie[†] - i nie dopuścić do zatracenia ducha ubóstwa, którym żyli od początku. Kilka tygodni później założyciel powrócił do Rzymu. 8 grudnia papież przyjął go ponownie.

Odtąd siedzibą założyciela było miasto nad Tybrem, choć odbywał on podróże do Hiszpanii, zwłaszcza w celu spotkania się z członkami centralnego kierownictwa Dzieła. Życie w Rzymie wzmacniało

międzynarodowe powołanie Opus Dei i ułatwiało regularny kontakt z władzami watykańskimi; eliminowało także możliwość instrumentalizacji jego osoby i Dzieła przez reżim Franco.

Pracując nad prawnym procesem zatwierdzenia, Josemaría Escrivá de Balaguer wcielił w życie pomysł, który nosił w sobie od lat. Wygodnie było umieścić siedzibę Opus Dei w pobliżu Kurii Rzymskiej, ponieważ była to instytucja o charakterze uniwersalnym. Po odwiedzeniu różnych miejsc natrafili w dzielnicy Pinciano na dom w stylu florenckim z ogrodem, który można było zabudować. Było to przedstawicielstwo dyplomatyczne Węgier przy Stolicy Apostolskiej. Ze względu na wysoką inflację i niestabilną sytuację polityczną we Włoszech, nieruchomości kosztowała stosunkowo niewiele, bo 75 000 dolarów. Po podpisaniu umowy

sprzedaży ratalnej właściciel zgodził się na wpłacenie symbolicznej zaliczki^[19].

Członkowie Dzieła wprowadzili się do nowego domu - nazwanego Villa Tevere od imienia twórcy - latem 1947 roku. Przyjazd skomplikował fakt, że węgierscy lokatorzy nie chcieli się wyprowadzić, powołując się na immunitet dyplomatyczny. Przez półtora roku nie mieli innego wyjścia, jak tylko zamieszkać w tym, co było portiernią posesji, czyli w małym dwupiętrowym budynku, który nazywali Pensionato, tj. domem studenckim. Kiedy w lutym 1949 r. poprzedni lokatorzy opuścili budynek, rozpoczęto prace nad Villa Tevere, która miała mieć kilka pomieszczeń, z których jedne były przeznaczone dla zarządu Dzieła, inne dla studentów i kursów formacyjnych.

Jesienią 1947 r. trzech Hiszpanów z Dzieła zapisało się do Ateneum Laterańskiego, a jeden na państwowy uniwersytet La Sapienza. Ci młodzi mężczyźni zaprzyjaźnili się z kilkoma Włochami i zaprosili ich na spotkanie z założycielem Opus Dei i innymi osobami z Pensionato. Większość z tych studentów należała do stowarzyszeń wyznaniowych, zwłaszcza Akcji Katolickiej i Federazione Universitaria Cattolica Italiana. Wkrótce, w listopadzie tego samego roku, poprosił o przyjęcie do Dzieła Francesco Angelicchio. W ciągu kolejnych trzech miesięcy do Opus Dei wstąpili także Renato Mariani, Luigi Tirelli i Mario Lantini. Przyciągnęła ich radość hiszpańskich kolegów i sympatia okazywana przez Escrivę de Balaguer. Według Angelicchio, kiedy spotkał księdza Josemarię po złożeniu prośby o przyjęcie, "objął mnie i nazwał 'moim synem', dodając ze wzruszeniem i radością

prawdziwego ojca: 'mój pierworodny Włoch'^[20].

Założyciel planował rozwój Opus Dei w innych włoskich miastach według schematu, który dziesięć lat wcześniej zastosował w Hiszpanii. W styczniu 1949 r. opracował plan podróży wraz z Alvaro del Portillo - który został mianowany Konsyliariuszem Włoch, pierwszą władzą kierowniczą Opus Dei w tym kraju - oraz z innymi członkami Dzieła. W ciągu tego roku studenci Dzieła odbyli ponad osiemdziesiąt podróży do różnych miast, takich jak Mediolan i Piza na północy czy Palermo i Bari na południu. Studenci wyjeżdżali w sobotę rano i wracali w niedzielę wieczorem, aby nie opuścić dni zajęć, czasem w towarzystwie księdza z Dzieła. W miastach zbierali znajomych z uniwersytetów i wyjaśniali im ducha Opus Dei.

Pod koniec 1949 r. wynajęli dwa mieszkania, które stały się pierwszymi ośrodkami Dzieła w regionie Włoch: jedno w Palermo w listopadzie, a drugie w Mediolanie w grudniu. Rok później, w listopadzie 1950 r., otwarto kolejny ośrodek w Rzymie, a nieco później, we wrześniu 1952 r., w Neapolu.

Rozwój Opus Dei wśród włoskich kobiet był początkowo związany z ludźmi, których spotkały w Pensionato Administration w Villa Tevere; niektóre z nich były matkami i siostrami pierwszych mężczyzn z Opus Dei. W styczniu 1952 r. pierwsza włoska numeraria, Gabriella Filippone, poprosiła o admisję. Wkrótce potem pierwsza supernumeraria w kraju, Gioconda Lantini, wstąpiła do Opus Dei. Rok później otwarto ośrodek dla kobiet w Neapolu.

EUROPA ZACHODNIA

Po II wojnie światowej w Europie rozpoczął się powolny proces odbudowy gospodarczej i społecznej. W okresie powojennym doszło do zmiany niektórych granic, a przede wszystkim do zmiany mentalności Europejczyków, którzy byli przekonani, że taka potworność nie może się powtórzyć. Sytuacja geopolityczna była jednak bardzo złożona. Zachodnie systemy demokratyczne musiały odbudować swoje rządy prawa, Niemcy były okupowane przez wojska kilku narodów, a kraje Europy Wschodniej wpadły w orbitę komunizmu sowieckiego.

Wolność wyznania dla Kościoła w Europie Zachodniej umożliwiła Opus Dei ekspansję. Oprócz Włoch, Escrivá de Balaguer miał na celowniku Portugalię i Francję, sąsiadujące z Hiszpanią, a także Wielką Brytanię i Irlandię. W latach 1946-1948 30 członków Dzieła otworzyło ośrodki

Opus Dei w tych pięciu krajach europejskich. W ten sposób jego chrześcijańskie przesłanie było przekazywane w innych językach - portugalskim, francuskim, angielskim i włoskim - a w perspektywie był już następny etap, który miał polegać na wyjściu na kontynent amerykański.

Dla hiszpańskiego pracownika naukowego w tamtych latach wyjazd za granicę był stosunkowo łatwy, jeśli uzasadniały go względy zawodowe. W porozumieniu z CSIC Ministerstwo Spraw Zagranicznych prowadziło dobrą politykę stypendialną w odniesieniu do pobytów zagranicznych na uniwersytetach i w ośrodkach badawczych. Podobnie jak wielu ich kolegów, studenci Dzieła - doktorzy i absolwenci po dwudziestce - otrzymali wizy i stypendia z CSIC, które ułatwiły im pobyt i utrzymanie się w krajach, w których kontynuowali studia.

Początki we wszystkich miejscach były skromne, zależne od możliwości personelu. Najpierw zaczęli mężczyźni, zakładając ośrodki Dzieła w miastach, w których znajdowały się uniwersytety o międzynarodowym prestiżu, zgodnie z ideą dotarcia do wszystkich warstw społecznych, poczynając od intelektualistów. Gdy tylko mężczyźni zostali osiedleni, kobiety z Dzieła udały się do tych samych miejscowości.

Regularna komunikacja z założycielem i centralnymi organami Dzieła odbywała się drogą listowną. Korzystano także z nowoczesnych środków, przesyłając pozdrowienia na kasetach magnetofonowych, a nawet na nagraniach filmowych. Ponieważ zarząd Opus Dei znajdował się w Madrycie, a założyciel mieszkał już w Rzymie, członkowie Dzieła pisali do obu miast, aby przekazywać osobiste wiadomości, informacje o

prowadzonej działalności lub o zaistniałych potrzebach. Ze swej strony założyciel zapewniał o modlitwie i wsparciu, a także bacznie obserwował rozwój Dzieła; od czasu do czasu wysyłał dyrektora Dzieła, aby je odwiedził.

Chociaż nie zapomnieli wskazówek, które poznali w Hiszpanii, w przekazywaniu orędzia świętości działali dość spontanicznie: pracowali w swoich dziedzinach zawodowych, w miarę możliwości otworzyli dom dla studentów, spotkali się z miejscowym biskupem, aby się przedstawić i poprosić o pozwolenie na założenie własnego oratorium, podjęli naukę miejscowego języka, podjęli się zadania tłumaczenia *Drogi*, szerzyli prywatną pobożność do Isidoro Zorzano.

Portugalia była drugim po Włoszech krajem, w którym na stałe

zamieszkali ludzie z Dzieła. W 1944 r. Laureano López Rodó i Ángel López Amo odbyli krótki pobyt naukowy na Uniwersytecie w Coímbra. W następnym roku Josemaría Escrivá de Balaguer odbył cztery podróże do Portugalii, aby przygotować początek apostolstwa Opus Dei. Do kraju wjechał dzięki pośrednictwu siostry Lúccii de Jesus, wizjonerki z Fatimy, która ułatwiła mu uzyskanie wizy. Założyciel spotkał się z patriarchą Lizbony i biskupem Coimbry.

W lutym 1946 roku do Coímbry przybył Francisco Martínez, lekarz farmaceuta. Kilka tygodni później dołączyli do niego Gregorio Ortega, doktor prawa, i Álvaro del Amo, doktor nauk przyrodniczych. Oprócz odbycia studiów podoktoranckich na uniwersytecie, utworzyli oni ośrodek i zastosowali model upowszechniania znany w Hiszpanii. Przyjaźnie z profesorami i

studentami pozwoliły im na otwarcie rezydencji akademickiej, którą nazwali Montes Claros. Wydano również portugalskie tłumaczenie "Drogi". W czerwcu pierwszy Portugalczyk, Mário do Carmo Pacheco, student filozofii i literaturoznawstwa, poprosił o admisję do Opus Dei.

W kolejnych dwóch latach założyli rezydencję Boavista w Porto i ośrodek w Lizbonie. W tym czasie ukazało się tłumaczenie Różańca Świętego i pierwszy Hinduś z Goa, który nazywał się Emérico da Gama, poprosił o przyjęcie. Tymczasem Xavier de Ayala, który przybył do Portugalii w październiku 1946 roku, przyjął święcenia kapłańskie w Madrycie, a w styczniu 1949 roku powrócił do kraju jako Konsyliariusz Opus Dei.

Od 1949 r. kobiety z Dzieła podróżowały do Portugalii. Dwa lata

później zaczęły być już trwale obecne w kraju. Maria Sofia Pacheco - siostra Mário -, Ester Teijeira i Julia García otworzyły ośrodek w Lizbonie.

Później, w 1953 r., założyli w stolicy Portugalii rezydencję Lar da Estrela dla studentek uniwersyteckich.

Później w Porto otwarto rezydencję Carvalhosa^[21].

Wielka Brytania stanowiła dla Opus Dei nowe wyzwanie, ponieważ była krajem w większości protestanckim, który od wieków przejawiał wrogość wobec katolicyzmu; nawet w tamtych latach katolik nie był uważany za prawdziwego Anglika w pewnych kręgach politycznych i intelektualnych. Niemniej jednak liczba katolików - konwertytów i imigrantów irlandzkich - rosła z roku na rok. Escrivá de Balaguer miał marzenie o kraju, który obejmowałby globalne imperium, o stolicy, która byłaby światowym skrzyżowaniem dróg, o języku, który

miałyby zasadnicze znaczenie dla stosunków międzynarodowych.

Wyznaczył trzech młodych ludzi do wyjazdu do Wielkiej Brytanii: Eduardo Alastrué, Juan Antonio Galarraga i Salvador Peris. Dzięki stypendium CSIC przyjechali do Londynu 28 grudnia 1946 r. Wynajęli mieszkanie w pobliżu miasta. Umowę podpisał Rafael Calvo Serer, który pracował wówczas w Instytucie Hiszpańskim w Londynie. Kiedy weszli do domu, portier był zaskoczony, że przyszli tylko z walizkami. Mieszkanie urządzali stopniowo, pozyskując datki od zaprzyjaźnionych rodzin.

Wyjaśnienie przesłania Dzieła koncentrowało się na środowisku uniwersyteckim. W sobotnie popołudnia zapraszali do domu znajomych, aby spędzić czas na rozmowach, dzieleniu się wydarzeniami lub propozycjami

edukacyjnymi. W 1950 r. pierwszy Brytyjczyk, Michael Richards, student University College London, poprosił o admisję. Niedługo potem jego śladem podążył Richard Stork, który tymczasowo mieszkał w Madrycie, a w 1951 r. wrócił do Londynu, by studiować inżynierię^[22].

Opus Dei rozpoczęło działalność w Irlandii w październiku 1947 roku wraz z przybyciem inżyniera José Ramóna Madurgi. Zapisał się na studia magisterskie na Wydziale Inżynierii Narodowego Uniwersytetu Irlandii i zamieszkał z pewną rodziną, dopóki nie udało mu się wynająć małego mieszkania. Chcąc poznać studentów, zapisał się do klubów i stowarzyszeń. W Klubie Hiszpańskim zaprzyjaźnił się z młodym mężczyzną o nazwisku Cormac Burke, który mieszkał w University Hall, jezuickiej rezydencji w pobliżu uniwersytetu. Po świętach Bożego Narodzenia, które spędził w

Londynie z członkami Dzieła, José Ramón Madurga szczegółowo wyjaśnił Burke'owi ideę Opus Dei i zasugerował, że być może Bóg wzywa go do przynależności do Opus Dei. Burke skonsultował się z księdzem, który dodał mu otuchy. Dnia 9 stycznia 1948 r. poprosił listownie założyciela o przyjęcie. Burke i Madurga natychmiast przystąpili do tłumaczenia "The Way" na język angielski. Apelowali także o wstawiennictwo Isidoro Zorzano, aby więcej Irlandczyków odkryło swoje powołanie do Opus Dei.

W 1949 r. do Madurgi i Burke'a dołączył inżynier przemysłowy Salvio Carreiras. Wynajęli dom w Dublinie, w Northbrook, gdzie rozwijali różne formy działalności formacyjnej. W lecie zorganizowali w rezydencji kurs formacyjny dla członków Opus Dei. Oprócz osób mieszkających w Dublinie

uczestniczyli w nim także mieszkańcy ośrodka w Londynie oraz pięciu młodych Hiszpanów. W okresie Bożego Narodzenia José Orlandis głosił dla nich rekolekcje. Miesiące później Madurga wyjechał do Rzymu, aby dokończyć studia kościelne, które rozpoczął w Madrycie wiele lat wcześniej, i przyjąć święcenia kapłańskie.

W tym czasie nawiązali kontakt z wieloma ludźmi, z których niektórzy ubiegali się o przyjęcie do Dzieła, np. z Dickiem Mulcahy oraz braćmi Paulem i Danem Cummingsami. Siostra Cormaca, Honoria Burke, oraz cztery przyjaciółki - Máire Gibbons, Anna Barrett, Olive Mulcahy i Eileen Maher - również starały się o przyjęcie do Opus Dei w okresie od czerwca 1949 do marca następnego roku. Josemaría Escrivá, słysząc o tak szybkim rozwoju wśród kobiet, nazwał to "cudem Irlandii", ponieważ dołączyły one do Dzieła,

zanim w Dublinie pojawiły się inne kobiety lub ksiądz.

Z Rzymu Don Josemaría pisał często do swoich duchowych synów w Londynie i Dublinie. W 1951 r. poprosił Juana Antonio Galarragę i Cormaca Burke'a, aby przyjechali do Rzymu i towarzyszyli mu przez kilka dni. Po przybyciu na miejsce zaproponował, aby założyli w Londynie rezydencję akademicką. Ponieważ nie mieli żadnych środków finansowych, powiedział im, że pomoże im w miarę możliwości, chociaż w Rzymie również brakowało im pieniędzy ze względu na wydatki związane z budową Villa Tevere. Po powrocie do Londynu mieli radość z przyjęcia José Lópeza Navarro, pierwszego kapłana Dzieła, który zamieszkał na stałe na wyspach^[23].

Początki Opus Dei we Francji napotkały więcej trudności. Escrivá

de Balaguer rozważał wyjazd do Francji jeszcze przed hiszpańską wojną domową, ponieważ wiele trendów kulturalnych i artystycznych narodziło się w Paryżu, a następnie rozprzestrzeniło na cały świat. Jesienią 1947 roku Fernando Maycas wyjechał do stolicy Francji, aby ukończyć studia magisterskie, a Álvaro Calleja i Julián Urbistondo - studenci filozofii i literatury - pojechali, aby ukończyć studia na Sorbonie. Zatrzymali się w Colegio de España. Założyciel często dodawał im otuchy w liście - "Bądźcie szczęśliwi; orka to bardzo ciężka rzecz"^[24] - ponieważ trudno im było odnaleźć się w paryskim życiu. Latem 1949 r. Maycas i Calleja - Urbistondo był już w Hiszpanii - powrócili na Półwysep Iberyjski. Działalność Opus Dei we Francji rozpoczęła się ponownie w 1952 roku, tym razem definitywnie^[25].

Z drugiej strony, wśród kobiet zdarzyło się coś nieoczekiwanego. W 1948 r. pewna Galicjanka, Lourdes Bandeira, wstąpiła do Opus Dei w wieku siedemnastu lat. Dwa tygodnie po złożeniu podania o przyjęcie na studia pojechała do Bordeaux, gdzie uczyła się języka francuskiego u przyjaciela rodziny swoich rodziców. Córka tej rodziny, Katarzyna Bardinet, była zachwycona tym, co opowiadała jej Lourdes. Pewnego wieczoru przeczytała w całości *Drogę*, mimo że jej hiszpański nie był dobry, i w krótkim czasie rozważyła powołanie do Dzieła. 15 sierpnia 1949 r. napisała list do założyciela z prośbą o przyjęcie jej do grona numerarii. W 1950 r. pojechała z rodzicami do Rzymu, gdzie poznała Escrivę de Balaguera. W 1951 r. przeniosła się do Los Rosales, gdzie przez sześć miesięcy uczęszczała do centrum studiów. Była pierwszą Francuzką, włączoną do Dzieła.

[*]Na temat stowarzyszeń tworzonych przez członków Dzieła, które zajmują się finansową stroną działalności apostolskiej, por. rozdział 11 ("Instytucjonalna działalność apostolska").

[†] Por. PGA, Seria A.3, 87-7-7. Upomnienie braterskie, pochodzenia ewangelicznego, jest "pełnym łagodności i nadprzyrodzonego rozsądku upomnieniem, przez które staramy się odwieść członka Dzieła od przyzwyczajenia obcego naszemu duchowi": Katechizm, 1947 (1. wyd.), nr 145, w PGA, seria E.1.1, 181-1-1. Jako wyraz jedności i przypomnienie tych zobowiązań w 1946 r. założyciel podarował pierwszemu mężczyźnie i pierwszej kobiecie z każdego kraju, którzy poprosili o przyjęcie do Dzieła, a także członkom każdego regionu, krzyżyk kieszonkowy - wykonany z drewna niektórych belek z pustelni w Molinoviejo.

[1] Por. José Luis GONZÁLEZ GULLÓN, DYA. La Academia y Residencia en la historia del Opus Dei, o. c., s. 288-300.

[2] Por. Nicolás ÁLVAREZ DE LAS ASTURIAS, "San Josemaría, predicador de ejercicios espirituales a sacerdotes diocesanos (1938-1942). Analiza zachowanych źródeł", *Studia et Documenta* 9 (2015) 277-321.

[3] Por. José Luis GONZÁLEZ GULLÓN, "Los tres primeros sacerdotes del Opus Dei (mayo-junio 1944)", w Pablo GEFAELL (red.), *Vir fidelis multum laudabitur*, EDUSC, Rzym 2014, str. 93-106; Federico M. REQUENA, "El claustro académico del Centro de Estudios Eclesiásticos de la Sociedad Sacerdotal de la Santa Cruz: los profesores de Teología del beato Álvaro del Portillo", *Studia et Documenta* 9 (2015) 13-55.

[4] Cytowane w John F. COVERDALE, *The Founding of Opus Dei*, o. c., str. 329.

[5] Por. notatka odręczna Josemaríi Escrivá de Balaguer, 28-II-1943, w AGP, seria L.1.1, 2-1-3.

[6] *Constitutiones Societatis Sacerdotalis Sanctae Crucis* (1950), nr 1 i 3, w AGP, seria L.1.1, 2-4-2.

[7] Por. *List 9*, nr 12, AGP, seria A.3, 92-2-2.

[8] *List 13*, nr 160, AGP, seria A.3, 92-6-2; oraz *List 9*, nr 17, AGP, seria A.3, 92-2-2.

[9] *List 15*, nr 18, w AGP, seria A.3, 93-1-4.

[10] Notatniki dotyczące dni ordynacji trzech pierwszych kapłanów Opus Dei, 23 maja - 28 lipca 1944 r., str. 24-25, w AGP, seria A.1, 14-1-13. Por. Amadeo de FUENMAYOR et al., *El itinerario jurídico del Opus Dei*, o. c., str. 119-127.

[11] Wycinki z tych publikacji znajdują się w AGP, seria L.1.1, 18-1.

[12] Por. Mercedes MONTERO, "La Editorial Minerva (1943-1946). Un ensayo de cultura popular y cristiana de las primeras mujeres del Opus Dei", *Studia et Documenta* 11 (2017) 227-263.

[13] Por. Mercedes MONTERO, Historia de Ediciones Rialp. Orígenes y contexto, aciertos y errores, Rialp, Madrid 2020.

[14] Por. Mercedes MONTERO, "Los comienzos de la laboración del Opus Dei con universitarias: la Residencia Zurbarán de Madrid (1947-1950)", *Studia et Documenta* 4 (2010) 15-44.

[15] Aurora Nieto była pierwszą supernumerarią, która tymczasowo wstąpiła do Opus Dei 31 maja 1953 r.; Ramona Sanjurjo złożyła oblację 26 maja 1955 r. Por. Francisca COLOMER PELLICER, "Ramona

Sanjurjo Aranaz y los inicios del Opus Dei en Vigo", *Studia et Documenta* 12 (2018) 311, nt. 32.

[¹⁶] Por. Josep-Ignasi SARAYANA, "Ante Pío XII y Monsignor Montini.

Audiencie dla członków Opus Dei w dziennikach José Orlandisa

(1942-1945)", *Studia et Documenta* 5

(2011) 311-343; Luis CANO, "San

Josemaría ante el Vaticano.

Relaciones y trabajos durante el primer viaje a Roma: del 23 de junio

al 31 de agosto de 1946", *Studia et*

Documenta 6 (2012) 165-209; Alfredo

MÉNDIZ, Salvador Canals. Una

biografía, Rialp, Madrid 2019; José

ORLANDIS, Memorias de Roma en

guerra (1942-1945), Rialp, Madrid

1998, wyd. 2; IDEM, Mis recuerdos.

Primeros tiempos del Opus Dei en

Roma, Rialp, Madrid 1995.

[¹⁷] List 17, nr 18, w AGP, seria A.3,

93-2-4; por. List 13, nr 166, w AGP,

seria A.3, 92-6-2.

[18] Por. "Relación sobre el estado actual de la Sociedad Sacerdotal de la Santa Cruz", 1946, w AGP, seria L.1.1, 5-1-1.

[19] Por. Alfredo MÉNDIZ, "Początki i wczesna historia Villa Tevere. Los edificios de la sede central del Opus Dei en Roma (1947-1960)", *Studia et Documenta* 11 (2017) 175-182.

[20] Wspomnienie o Francesco Angelicchio, Rzym, 24 lipca 1975 r., w AGP, seria A.5, 193-4-1. Por. Cosimo DI FAZIO, "Italia", w Diccionario de San Josemaría Escrivá de Balaguer, o. c., str. 658-662.

[21] Por. Hugo DE AZEVEDO, "Primeiras viagens de S. Josemaria a Portugal (1945)", *Studia et Documenta* 1 (2007) 15-39.

[22] Por. Maureen MULLINS, "Gran Bretaña", w Diccionario de san Josemaría Escrivá de Balaguer, o. c., s. 585-589.

[23] Marie HERAUGHTY, "Irlandia", w Słownik biograficzny św. Josemaríi Escrivá, o. c., str. 655-658.

[24] List Josemaríi Escrivá do członków Dzieła w Paryżu, Madryt, 16 lutego 1949, w AGP, seria A.3.4, 260-4, 490216-1.

[25] Por. François GONDRAND, "Francja", w Słownik biograficzny św. Josemaríi Escrivá, o. c., str. 543-547.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/historia-opus-dei-stowarzyszenie-kaplanskie-i-rozpowszechnianie-w-krajach-europejskich/> (20-03-2026)